Nro 68.

KURYER LITEWSKI

Za dozwoleniem Naywyżſzego Rządu Nayiaśnieyſzego CESARZA Imperatora Całey Roſsyi.

z *Wilna V. S.* 14. *N. S.* 25. *Maja* 1799. *w Sobotę.*

z Wiednia 6. Maja z Gazety Krakowſkiey.

Przybyły dziś rano ze Włoch goniec, przywiozł naſtępuiące rapporta od Feld Marſzałka Suworowa, o czynnościach armii zkombinowaney w Lombardyi.

D. 24. Kwietnia Połkownik Strauch na czele 7. batalionow z Tirolu przez Valcamonica zbliżył ſię do Lovere w połnocney ſtronie jeziora Iseo. Co widząc nieprzyiaciel rzekę Oglio w tyle zoſtawiwszy, poſtępował w głąb kraju. Przeszły pomienioną rzekę woyſka zprzymierzone trzema kolumnami; prawe ſkrzydło prowadził Generał R[illegible]enberg przez Pala[illegible]olo do [illegible]mo; lewe Melas przez Ponte Oglio, Martinengo, Sola, do rzeki Serio.

D. 25. ciągneła daley armia trzema kolumnami; prawa z brigady Generała Wukaſsowich i diwizyi Roſsyiſkiey złożona przez ponte S. Pietro, Pontila, do Lecho, druga w którey były diwizye Ott i Zoph, do wſi Vaprio, na przeciw którey obozem ſtaneła; trzecia, gdzie ſię znaydował Melas, walnym gościńcem przez Garavasio, Triviglia, do Cassano, miaſteczka małego, które nieprzyiaciel iak mógł naylepiey obwarował.

Głowna kwatera Generała Moreau była w Jnzago; tamże ſtały dwie woyſka diwizye, chcac nam bronić przeprawy przez Addę. Pod Lecho mocny ſzaniec; diwizya Serrurier częścią w Jmberzago, reszta pod Trezzo: niedaleko Lodi Delmas; w Pizzighittone liczny garnizon. D. 26. attakowały Roſsyiskie woyſka nieprzyiacioł pod Lecho; ſtrzelce wsparci dwoma batalionami grenadyerow, dobyli wszyſtkie ſtanowiſka, aż do mostu.

Tegoż dnia Generał Seckendorf z obozu pod Treviglia z 2. batalionami ruszył do Crema, gdzie poſtrzeżono 1500. Francuzow. Hrabia Hohenzollern z Cremony wyſłał mocne podiazdy do Pizzighittone, i za rzekę Po do Parmy. Woyſka zaś nieprzyiacielſkie ſtanely w ſzańcach nad Addą usypanych, maiąc bronić przeprawy; Feld Marszałek Suworow poſtanowił wszyſtkie przeszkody ſilą przełamać.

Naprzód więc Wukaſsowich pod Brivio przeszedł pomienioną rzekę, naprawiwszy moſt przez Francuzow zepsuty, i zaraz na ſamym brzegu wybrał mocne ſtanowiſko, w którym zamknoł ſię z 4. batalionami. Diwizye Ott i Zoph wieczorem przybyły do Gervasio. Wyſłany przodem Kapitan od pontonierow donioſł, iż dla przepaściſtey ſkały, i byſtro płynącey rzeki, nie można w tym mieyscu rzucać pontonow.

Generał Kwatermiſtrz Margrabia Chasteler ſam do brzegu pośpieszył, i znalazł dzieło [illegible], lecz nie zewszyſtkim niepodobne. Za pomocą więc Bannackich żołnierzy i ſtrzelcow przedſięwzioł moſt poſtawić. Od połnocy do godziny 6. z rana, ſpuszczono ſzczęśliwie na rzekę pontony, w krotce rzecz ukończyła ſię zupełnie, i zkombinowane woyſka rzekę Adda w porządku przechodzić zaczeły.

Przeprawił ſię nayprzod połk Kozakow, za niemi 5. Auſtryackich batalionow, pod kommendą Połkownika Bideſkuti; ten nie mieszkaiąc uderzył na nieprzyiacioł pod Trezzo. Francuzcy Wodzowie rozumieiąc, że w tym mieyscu rzecz była niepodobna moſt poſtawić, nie ſpodziewali ſię napaści. Oprócz woyſk wyżey wſpomnionych, przeszły trochę poźniey na drugi brzeg Addy, regiment huzarow, i 2. ieszcze połki Kozackie.

Zaczeła ſię bitwa; Generał Ott zapędził nieprzyiaciela do Pozzo, gdzie potkał diwizyą Grenier, do Brivio ciągnącą przeciwko Generałowi Wukaſsowich. Tu krwawsza nad pierwszą rozprawa; uderzyliśmy zewſząd na Francuzow; Bideſkuti w głowę raniony kartaczem; nieprzyiaciołom diwizya Victor z odſieczą przybyła; oſkrzydlili więc woyſka nasze, które, mianowicie zaś bataliony Bannackie, w tył uſtępować zaczeły.

W tey chwili Margrabia Chaſteler zprowadzone z diwizyi Zoph bataliony Pers i Stentoch w ogień poprowadził; pierwſzy w

attaku odniosł wielką klęskę: drugi złączywszy się z huzarami Arcy Xiążęcia Józefa uderzył z boku, i zmieszał Francuzow, których 200. zrąbano, 300. zabrano w niewolę; wieś Pozzo bagnetem dobyto; we wsi Vaprio 200. żołnierzy, w Gorgonzollo Generała Beker i 30. ranionych Officyerow znaleziono.

Gdy się to działo w jedney stronie, w drugiey Melas podstąpił do zamku Cassano, wsławionego bitwą Xiążąt Vendome i Eugeniusza; z 12. funtowych armat i haubic długośmy strzelali do szańcu nad kanałem Ritorto usypanego; oddalił się na koniec nieprzyiaciel; Austryacy most na kanale rzucili; w szańcu 3. działa znaleziono. Wodz Austryacki całą kolumnę przeprawił za rzekę Adda, i wieczorem stanoł w Gorgonzello.

D. 28. tenże General ruszył do Mediolanu; za nim poszły diwizye Ott i Froelich. Z prawą kolumną General Rosenberg stanoł pod Brivio; kommenderuiący straż ieY przednią Wukassowich przy Verderio potkał Generała Serrurier; po uporczywey bitwie nieprzyiaciel prosił o kapitulacyą. Wszyscy żołnierze broń złożyli; Officyerom do Francyi lub Piemontu odeyść pozwolono, póki nie nastąpi zamiana jeńcow.

To chwalebnie dokonawszy Wukassowich poszedł do Como, Rossyiskie zaś woyska do Mediolanu. W tey stolicy znaleziono znaczne magazyny mundurow, oręża, i żywności, iednego Generała i 500. żołnierzy. W tych dniach kilku armia zkombinowana wzieła nieprzyiacielskich Wodzow 4. żołnierzy 5 tysięcy, dział 80. między któremi wałowych 46; Francuzow zabitych liczyć pewnie można do 6. tysięcy.

Feld Marszałek Suworow daie szczegulnieyszą zaletę wielu Oficyerom zkombinowaney armii, mianowicie zaś General kwatermistrzowi Margrabiemu Chasteller. General artilleryi Baron Kray z licznym korpusem został w okolicach Mantui i Peschiery, z których pierwsza iest opasana, druga oblężona. Mantuę do poddania się wezwano, pozwalaiąc garnizonowi dwudziestodniowy do namyślenia się przeciąg czasu.

z Krakowa 12. Maia.

D. 9. przybyła do miasta naszego Maria Teressa Królewna Francuzka; dnia wczorayszego wyiechała w dalszą podróż do Mitawy, gdzie ma bydź zaślubioną Xciu d' Angouleme.

z Londinu 26. Kwietnia z Gazety Hamburgskiey.

Prozbę do Króla Jmci względem przyszłego Anglii z Jrlandią ziednoczenia, którą Parowie uchwalili, jzba niższa przyieła bez żadney odmiany d. 22. Końca sprawy ciekawie czekamy; to pewna że Jrlandczykowie, niektorzy przynaymniey, odstąpić nie chcą udzielności narodu swoiego. Niedawno Orator *F*oster w Dublinie daiąc znamienite świadectwo przymiotom pierwszego Ministra, nazwał go iednak szkodliwym dla interessow Jrlandzkich.

Powiadaią że W. Britania na swoim żołdzie ma utrzymywać 20. tysięcy emigrantow Szwaycarskich, którzy do armii Austryackiey w Niemczech przyłączeni, dopomogą Arcy Xiążęciu Karolowi Oyczyznę wyrwać z nieprzyiacielskiego iarzma. Lordowie Bentinck rodzeni bracia Synowie Xiążęcia de Portland do Włoch wyiechali; starszy będzie Ministrem Angielskim przy armii zkombinowaney; podobny urząd piastuie Półkownik Crawfurd w obozie Arcy Xiążęcia w *S*zwabii.

Wszystkie wóyska Angielskie, iakie dotąd stały w Króleѕtwie *P*ortugalskim, powracać maią do Oyczyzny. Przyczyna nie wiadoma; iedni mówią, że na obronę własnego kraiu; drudzy utrzymuią, że dziś Portugallia zupełnie bespieczna iest od nieprzyiacielskiey napaści, przez nieczynność Hiszpanow, mianowicie zaś Austryackie zwycięstwa nad Francuzami, które nie dozwalaią Direktorom zamyślać o nowych zdobyczach.

Lord Bridport przed portem Brestenskim krążący, pisał do Admiralicyi prosząc o wsparcie, ponieważ niektóre z okrętow uszkodzonych odesłać musiał do Plymouth. Wysłano nie mieszkaiąc kilka fregat; pewną albowiem wiadomość mamy, że nieprzyiacielska flotta naprzod wylądować w Jrlandyi zamyśla; później gdy tego dokaże, uda się do Cadix, uwolni zamkniętych Hiszpanow, i razem na morzu śrzodziemnym dokazywać będzie.

z Jarmouth kilka okrętow i fregat posłać kazano do Texel na uważanie obrótow eskadry Batawskiey; ponieważ kapitan Macdonald ma powrócić do portow naszych. W krótce spodziewamy się przybycia z Berlina P. Grenwille; iaki skutek wzieły negocyacye iemu powierzone, wiedzieć teraz nie podobno. Papiery nasze dawno żadney nie podlegaią odmianie; 3. procentowe płacą dziś w gotowiznie od sta 54.

Dnia wczorayszego Admiralicya rapport odebrałała od Kapitana Trowbridge kommenderuiącego na brzegach Egiptskich. *P*isze iż armia Francuzka w Alexandryi i Cairze wiele ludu straciła przez choroby zarazliwe. Biega w mieście pogłoska, że trzy fregaty nieprzyiacielskie z portu Dunquerque wyszedłszy pod żagle, do brzegow Jrlandzkich popłyneły. W Bengalu dwa nowe regimenta piechoty, regiment konnych ochotnikow, i 2. tysiące milicyi zaciągnąć kazano.

z Paryża 2. Maja z Gazety Hamburgſkiey.

General en chef Maſsena piſał z główney w Zurich Kwatery, że na granicy Tirolſkiey kommenderuiący Lecourbe miał z nieprzyiacielem potyczkę; 400. Auſtryakow poległo 800. zabrano w niewolę; między któremi Officyerow 18. (O tym zdarzeniu czytaliśmy dawniey rapport Hrabiego de Bellegarde; przywodził Auſtryakom Major Schmidt.)

Wyiście flotty Breſteńſkiey zaſtanawia dziś uwagę powszechną w naszey ſtolicy. Miniſter morſki Bruix zasłużył na pochwałę, prędzey nad mniemanie wyprowadzaiąc Okręta na morze. Wszyſtkie w ſwoim porządku, i bez żadney szkody z portu wyszły, co że raz pierwszy ſię nam zdarzyło pod czas teraznieyszey woyny z Anglikami, wysoką opinią mieć zaczynamy o talentach i biegłości kommenderuiącego Admirała.

D. 25. Kwietnia o godzinie 10. z rana ſiadł w Okręt; w nocy iuż flotta pod żaglem była na głębinie; miała ſię składać z 24. liniowych; lecz Miniſter w 4. dniowym przeciągu kazał uzbroić ieszcze ieden od 74. armat; dowod iak ſpiesznie idą w portach roboty pod należytym dozorem. Zywność wzięto na 5. mieſięcy; maytkow ieſt nad komplet; wszyſtkim dla zachęcenia do pracy, żołd 3miesięczny z góry dano.

Flotta składa ſię z Okrętow naſtępniących: Ocean armat 120. Republicain 110. Terrible ɪɪ0. Jnvincible 110. Indomptable 80. Formidable 80. Zelé, Conſtitution. Cisalpin. Watigny. Batave. Gaulois. Montblanc Redoutable. Gemappes. Duquesne. Tourville. J. J. Rouſseau. Dixaoût. Jean Barth. Revolution. Convention. Tyrannicide. Censeur. Fougueux od 74. Fregat wielkich 11; mnieyszych ſtatkow liczba nie wiadoma.

Zamiar wyprawy dotąd ieſt taiemnicą. Jedna okoliczność pokazuie, że Flotta płynie do Jrlandyi. Znayduie ſię na niey General en chef Kilmaine, rodem Jrlandczyk, z woyſkiem lądowym. O liczbie żołnierza nic pewnego twierdzić nie można; iedni mówią że 25. tyſięcy ludu zabrano na okręta; drudzy że 16. To dewna, że ſtatkow przewozowych nie brano, ponieważ flottę w ſpieszney drodze mogłyby cokolwiek opóźnić.

Na okręcie Admiralſkim znaydować ſię ma do 3. tyſięcy, ludu rozmaitego; z kąd ieszcze wnosić trzeba, że podroż daleka nie ieſt. Miniſtrowi Morſkiemu przydano do pomocy Admirałow: Delmotte, Gedoux, Courant, Dordelin, Linois. Przed portem Havre krążące od dawnego czasu fregaty Angielſkie, oddaliły ſię wszyſtkie, zoſtawiwszy iedną, która kupieckie ſtatki narodow neutralnych zatrzymuie i przetrząsa.

Generałowi Moreau Direktoryat moc dał nieokreśloną, iak dawniey Maſsenie. Ten woyſko ſwoie pomnaża, i wkrótce ſpodziewa ſię mieć ſposobność czynienia zaczepnię, Na granicy zaś Szwaycarſkiey tak wſzyſtko rozrządził, że kray zda ſię bydź beśpiecznym od nieprzyiacielſkiego wtargnienia. Nie tak idą rzeczy we Włoszech; gdzie armia nie liczna, w nieszczęśliwych bitwach zmnieyszona, do Piemontu odſtępować musi.

z Hanau 4. Maia z Gazety Hamburgſkiey.

Wſzysey rozmaitych *Pańſtw* i Xiążąt Deputowani opuścili miaſto Raſtad, zakonczył ſię długi kongres ſposobem ſtraszliwym. Rzecz iak ſię ſtała porządkiem opisuiemy.

D. 28. Kwietnia o godzinie 7. wieczorem diwizya huzarow *Szekler* przybyła do Raſtadu, i wſzyſtkie bramy zaſtąpiła; trębacz Miniſtrowi Mogunckiemu oddał liſt Półkownika Barbaczy, w którym wyraża, iż miał rozkaz miaſto zaiąć, z którego Posłowie Francuzcy we 24. godzinach uſtąpić powinni. Więkſza część obecnych na Kongreſsie Deputatow Rzeſkich znaydowała ſię na on czas w Domu Miniſtrow RPtey,

Ci ogodzinie 8. wyiechali z miaſta; konie przyſłał z Carlsruhe Badeńſki Margrabia; droga. do *Plittersdorf*, ponieważ z tego mieysca do Selz Renem płynąć mieli. Gdy zaś nazaiutrz 400. Auſtyakow miało wkroczyć na garnizon do Raſtadu, wszyscy zatym *Posłowie* Xiążąt Rzeſkich oddalili ſię z miaſta; Moguńcki Baron Albini, ſtanoł iuż w Aschaffenburgh. Teraz krótką wiadomość dać potrzeba o podróży *Posłow* Francuzkich.

Koniecznie chcieli wyiechać z Raſtadu, nie czekaiąc nawet pasportu, o który ſtarać ſię przyrzekł dla nich Baron Albini, ani też karty, którą miał, dać *Półkownik* Barbaczy zamiaſt pasportu. O trzy cwierć mile od Raſtadu potkali zbroynych włocęgow; odebrawszy zaś rozkaz wysiadania z poiazdu, wysiedli wszyscy, ſzablą i piſtoletem uzbroieni, i w oka mgnieniu wſzyscy na drodze zrąbani zoſtali. Bonnier i Roberjeot pomarli; Jean de Brie z kobietami, chociaż raniony, powrócił do Raſtadu, ſkryli ſię nie wiadomo gdzie, Legacyi Sekretarze.

D. 5. Maja. Przydaiemy ieszcze niektóre okoliczności do opisania nieszczęśliwego przypadku zdarzonego pod Raſtadem, na dniu Kwietnia 28.

Powiadaią że Bonnier będąc zatrzymany na drodze, wyſkoczył z poiazdu, maiąc w ręku ſzpadę i piſtolet, z którego raz tylko wyſtrzelił do mordercow ſwoich, i natychmiaſt zoſtał zabitym. Y to ieszcze przydaią, że zbóycy na drodze zatrzymuiąc poiazdy Poselſkie, zapytali ſię, czyli w pierw-

ęzym był Bonnier. Odebrawszy odpowiedź, że nie; kollegę jego de Brie wywlekli, nie zważaiąc na wołanie żony i córek, i ranili; co iednak nie przeszkodziło mu do rychłey ucieczki.

To ſprawiwszy przyſtąpili do drugiego poiazdu, i raz ieszcze zapytali ſię o Posła Bonnier; lecz znalazłszy Liguryiſkiego Boccardi i Sekretarza legacyi Francuzkiey Rozenſtiel, wysiąść kazali, żadney iednak nie czyniąc krzywdy. Naoſtatek w poiezdzie trzecim znalazłszy nieszczęśliwego Bonnier, na mieyscu zabili. Nie tu ieszcze koniec morderſtwa. Poseł trzeci Roberjeot znaydował ſię w oſtatnim poiezdzie.

Raniony śmiertelnie, w krótce potym dobity; żona o śmierć proſiła morderców. Poiazdy wszyſtkie zrabowano, i odesłano do Raſtadu. Jean de Brie noc całą bawił na polu; nazaiutrz rano przybył do miaſta, do domu Posła Pruſkiego.

z Carlsruhe 2. Maja z Gazety Hamburgſkiey.

Przeraził nas wszyſtkich los ſtraszliwy Posłow RPtey Francuzkiey pod Raſtadem. Przekonani ieſteśmy, że ſprawcami dopełnionego morderſtwa są oſobiści ich nieprzyiaciele, mianowicie zaś O. Bonnier. Rzecz jak ſię ſtała, opisuiemy.

25. Kwietnia Kuryer od *Posłow* z Raſtadu wysłany do Paryża, przytrzymany, do główney kwatery woyſk Cesarſkich zaprowadzony zoſtał. Uwiadomieni o tym RPtey miniſtrowie, odwołali ſię do beśpieczeńſtwa dla ſiebie zaręczonego. Legacya Pruſka wysła a w tym intereſsie P. Jordan do Półkownika Barbaczy. Ten zaś odpowiedział, że nie ma powierzoney sobie władzy dawania komukolwiek ſtraży, eſkorty, &c.

O czym gdy *Posłom* Francuzkim doniesiono, natychmiaſt oświadczyli, że za trzy dni wyiadą z Raſtadu. D. 26. pisali ieszcze sami do *Pó*łkownika Barbaczy prosząc o eſkortę; lecz d. 28. Officyer Auſtryacki z trębaczem przybyły, roſkaz im przyniosł uſtępowania z miaſta we 24. godzinach *Po*ſtanowili więc natychmiaſt wyiechać *Poſło*wie, ponieważ wszelką do krótkiey podróży gotowość mieli.

7. poiazdow było. Wszyſtkie ruszyły między 9. i 10. godziną w nocy. Stoiący w bramie na ſtraży Officyer zatrzymać kazał; lecz w krótce rzecz zrozumiawszy, wolno puścił. O pół mile za miaſtem potkali *P*osłowie Kupę iezdzcow w mundurach Auſtryackich. Jean de Brie w poiezdzie pierwszym będący, wywleczony zoſtał naprzód i raniony. Nie zginoł przecie; przytomność umysłu życie mu zachowała.

Udał że iuż nie żyie, widząc zaś oddalonych zabóycow zkrył się w bliſkim rowie, gdzie nazaiutrz znaleziony przez wieśniakow do Raſtadu odnieſionym zoſtał. Bonnier z drugiego poiazdu, z trzeciego Roberjeot wywleczeni, zamordowani, drugi przed obliczem ſwoiey małżonki, i Kuczera Margrabi Badeńſkiego. Sekretarz Rosenſtiel i brat Miniſtra Ligurow Boccardi, chociaż noc ciemna była, uciekli do Raſtadu, i pierwsi o nieszczęśliwym zdarzeniu donieśli.

Wſzyscy Deputowani zgromadzili ſię do Graffa de Goerz, i prosili kommenderuiącego u bram Officyera Auſtryckiego, ażeby wydział ſwoich żołnierzy posłał do *P*littersdorf, i do miaſta kazał tych odprowadzić którzy ieszcze w życiu zoſtali; uczynił o co był proszony officyer; wyſłani żołnierze odprowadzili do miaſta żony *P*oſlow Roberieot i Jean de Brie. Nazaiutz cała Deputacya piſała do *P*ółkownika Barbaczy, donoſząc o nieszczęśliwym przypadku, i prosząc razem o eſkortę dla ranionego Jean de Bry, i pozoſtałych z nim w życiu Francuzow.

*O*dpisał nie mieſzkaiąc Barbaczy, że ubolewa nieſkończenie nad ſmutnym zdarzeniem które dziełem ieſt z boycow, huzarowie ſą w areście; pozoſtałemu *P*osłowi ſtraż będzie dana. Zatym Jean de Brie przeprowadzony od Officyerow Badeńſkich wyiechał powtóre z Raſtadu, i ſtanoł iuż w Strasburgu. Rany iego nie ſą niebeśpieczne; przeſtraszony *S*ekretarz Legacyi Roſenſtiel zachorował.

Tenże *P*ółkownik Barbaczy w liście drugim do Barona d' Albini wyraża, iż rozboynicy na drogach zwyczayni rzecz całą zrobili; do czego nigdyby nie przyſzło zapewne, gdyby Francuzcy *P*oſłowie dnia zaczekać chcieli. Wſzyſcy zaś Deputowani Xiążąt Rzeſkich wyiechawſzy z Raſtadu, przybyli do Carlsruhe, gdzie bawiąc dni kilka ułożyli raport dokładny całego przypadku' i do Dworow ſwoich odesłali.

Tenże rapport zoſtał oddany Arcy Xiążęciu Karolowi z przyłączoną prożbą względem przyzwoitey ſatysfakcyi. Podpisali memoryał Poſłowie *P*ruſki, Duńſki, Hannowerſki, Naſsawſki, Darmſtadſki, Frankfortſki,

*P*anuiący nam Badeńſki Margrabia wyznaczył kommiſsyą, którey obowiązkiem będzie, wyſłuchać oczewiſtych świadkow ſmutnego zdarzenia. Deputowani odprawuią posiedzenia codzienne. Jean de Brie przed wyiazdem z Raſtadu oświadczył, że nieszczęścia legacyi zdarzonego, Niemieckiemu Narodowi nikt nie przypisze. *P*apiery Francuzkich Miniſtrow doſtały ſię Auſtryakom. Roberieot iakby przeczuwaiąc nieszczęście, radził podroż odłożyć do rana, ponieważ w nocy niebeśpieczna i daremna, dla niepodobieńſtwa prędkicy za Ren przeprawy.

Nro 68.

DODATEK
DO
KURYERA LITEWSKIEGO

z Wilna V.S. 14. N.S. 25. Maja 1799. w Sobotę.

z Ratisbony 25. Kwietnia z Gazety Hamburgſkiey.

w Naſtępuiącym bliſko tygodniu ſpodziewamy ſię odebrać wyrok Ceſarſkiey Kommiſsyi względem doſtarczenia na obronę Rzeszy woyſka prawem przepiſanego i opłacenia na żołd, tak zwanych, mieſiącow Rzymſkich.

Od Granic Szwaycarſkich 26. Kwietnia z Gazety Frankfortſkiey.

Spokoyność w okolicach miaſta Lucerne przywrócona zoſtała; lecz w Kraiu Valais rozruch powſtał ſtraszliwy; insurgentow liczą 4. lub 5. tyſięcy; wszyscy dobrze są zbroyni, na regimenta podzieleni; liczne woyſko na nich poſłano. Generał Nouvion w Lucerne ma główną kwaterę. Miniſtrem woiennym naszey RPtey podobno będzie Bachmann.

z Stockach 27. Kwietnia z Gazety Hamburgſkiey.

Arcy Xiążę Karol od dnia 20. znayduie ſię w lepszym zdrowiu. Codziennie rano i z południa wyieżdża, i przechadza się przez całą godzinę z dwoma officyerami. Lekarze do pewnego czaſu zabronili onemu zatrudniać się intereſsami woyſkowemi; które dziś powierzone ſą Generałom Schmidt i Stippschitz, i Półkownikowi Duka. Renu przeyście nie zatrzymałoby zapewne woyſk Auſtryackich. gdyby Arcy Xiążęcia inne przyczyny mało dotąd wiadome nie zatrzymywały w nieczynnosci.

z Feldkirch 2. Maja z Gazety Hamburgſkiey.

Naywiększe u nas dziś wieczorem zamieszanie widziemy; woyſka wszyſtkie wyſtępuią z miaſta i okolic; Kompaniom ſtrzelcow i milicyom doliny Bregenz ruſzać kazano. Kolumna ciężkiey piechoty z 4. diwizyami ſtrzelcow Tirolſkich idzie przez Neuzig i Gamperdona, z kąd podobno obszedłszy górę Montafuner zwaną wkroczy do Brittigau powiatu, i attakować będzie zamek Luzienſteig, klucz do kraiu Grisońſkiego. Z wielu okoliczności wnoſiemy, że woyſka Auſtryackie w tych dniach Ren przeydą.

z Hagi 7. Maia z Gazety Courier du Bas Rhin.

Druga Jzba zgromadzenia prawodawczego większością dwóch głosow tylko, potwierdziła uchwałę pierwszey Jzby, która każe z pisywać w kraiu naszym gwardye narodowe. Poſtrach niedawno rzucony był próżny; nie ukazała ſię na brzegu Batawſkim Angielſka flotta od 200. żaglow, ani wylądowaniem do Zelandyi groziła: powrócił z tamtąd Generał en chef Brune, i Jnſpektor Tilly, który wſzyſtko rozrządził. do przyszłey obrony kraiu.

z Bazilei 26. Kwietnia z Gazety Frankfortſkiey.

Przez miaſto nasze ciągną nieprzeſtannie woyſka Francuzkie, wzmocnić maiące armią Maſseny w Szwaycarch, Z Lucerne donoszą, iż po wszyſtkich Cantonach maią bydź uſtanowione trybunały woyſkowe; do nich pozywani będą obywatele niechcący ſłużyć teraz woyſkowo i inni, którzy opieraią ſię zamiarom rządowym. Karę śmierci naznaczono dla wszczynaiących rozruchy domowe; ci zaś którzy dowodzcom uwieść ſię dadzą, zapłacą nadzwyczayne kontrybucye, i do wóyſka poydą koniecznie ſami.

Od brzegow Menu 3. Maja z Gazety Frankfortſkiey.

Pod Lorach była, jak mówią, utarczka między woyſkiem Auſtryackim i Francuzkim; pierwsze do miaſta wkroczyło. Liſty odebrane z Stockholmu donoszą, że wprowadzenie Kawy do całego Króleſtwa Szwedzkiego zabronione bydź ma od dnia 1. Lipca roku teraźnieyszego. Z Munich wiadomość odbieramy, że Bawarya daie 6. wyższy zaś Palatinat 2. tysięcy rekrutow; temi dopełnione bydź maią wszyſtkie regimenta kraiowe.

Za kilka Mieſięcy pewnie naſtąpi werbunek drugi, tak dalece, że woyſko Bawarskie będzie pomnożone 10. tyſięcy żołnierza. Nowy Elektor znaczne odmiany uczynił w adminiſtracyi kraiowey. Po wſzyſtkich Departamentach Wice Prezydentow zkaſsowano, liczbę Konſiliarzow i innych urzędnikow zmnieyſzono.

z Werony 28. Kwietnia z Gazety Hamburgſkiey.

Auſtryacy Krokiem olbrzymim poſtępuią we Włoſzech Bergamo zaieli. głowna ich Kwatera w Triviglia nad rzeką Adda; Diwizya nieprzyiacielſka z 4. tysięcy żołnierza, między Brescia i Bergamo przecięta, broń złożyć musiała; przywodził iey podobno General Serrurier. Garnizon Mantuańſki wycieczkę uczynił d. 21; lecz ſtraci wſzy 100. zabitych lub ranionych, 300. ſzabranych w niewolę, i 8. armat, powrócił do twierdzy.

Głowna Kwatera Francuzow z Mediolanu przeniesiona do Comelino; Direktoryat Cisalpińſki, Prawodawce, Miniſtrowie, Urzędnicy, w Turinie wszyscy; armia za rzekę Teſin uſtępuie, ſilnie ścigana przez zkombinowane woyſko. Gdy Auſtryacy do Brescia wkroczyli, pospólſtwo rabować zaczeło domy ſwoich urzędnikow; ten iednak nierząd trwał nie długo. Zaięcie miaſt Lodi, Placencyi, Parmy, Reggio, Pizzighittone potrzebuie potwierdzenia; oſtatnie z nich pewnie ieſt opaſane. D. 17. garnizon Ferrary wycieczkę uczynił; ktora koniec miała pomyślny; ſczeguły iednak nie są wiadome.

Od granic Włoſkich 30 Kwietnia z Gazety Hamburgſkiey.

W Kraiu Szwaycarſkim Valais zamieſzania domowe trwaią dotąd. General Francuzki Nouvion z Lucerne wyſłał liczne wóyſko przeciw rokoſzanom. Biega pogłoſka, że lewe ſkrzydło armii zkombinowaney we Włoszech rzekę Po przeszedłszy, znayduie się w Reggio, i okolicach Parmy. Ferrara ieſt opasaną: garnizon wzmocniony przez obywatelow Bononſkich, czyni częſte wycieczki. Armia pod komendą Hrabiego de Bellegarde, z Tirolu wkracza do Valteliny i Grisonow.

U W I A D O M I E N I E

Jzba ſkarbowa Litewſka podaie do powſzechney wiadomości, że znayduiące ſię Karczmy we Wſiach Ekonomicznych Skarbowych w Powiecie Grodzieńſkim idque w Ozieranach wielkich, Wiſzniowce, Pohoranach, i Zarnowce, takoż Cegielnia przy Mieście Grodnie od Dnia 24. Mśca Junij A. C. a przyteyże Ceglelni będąca Karczma, i w Mieście Grodnie na Horodnicy Ogrod Fruktowy, od Dnia 1. Januar: Roku naſtępnego 1800. oddane zoſtaną przez publiczną licytacyą w cztero-letnią Arędę. Do iakowey licytacyi trzy termina ſą naznaczone, to ieſt 26. Apr: 2. i 15. Maia V. S. Roku bieżącego. Zyczący zatym rzeczone Karczmy, Cegielnią, i Ogrod Fruktowy wziąść w Arędę, maią ſię ſtawić do Jzby ſkarbowey Litewſkiey z doſtatecznemi na bezpieczeńſtwo Skarbu kaucyami, i zaświadczeniami od Juryzdykcyi Sądowych tak względem ſwoiey, iako też Paręczników ſytuacyi.

w Wilnie D. $\frac{8}{19}$ Apr: 1799. Roku.

Podaie ſię do wiadomości Publico, że *Dom Papieski*, pod Jmieniem *Alumnat*, w Mieście Wilnie, na Ulicy Biſkupiey, pod Numerem 449. ſytuowany przez Architekta wartością Czerwonych Złł: 3,000. Czyli Rubl: 9,000. otaxowany, ieſt do przedania; rownie iak i Dworek z Placem Ogrodowym na Łukiszkach, pod Numerem 872. leżący. Ktoby więc one, czy razem, czy oſobno, nabyć życzył: licytować może do Dnia $\frac{13}{24}$ Junij Roku terazniey ſzego: które więcey daiącemu praedane będą, a udawać ſię ma do Przełożonego tegoż Domu. —